

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **O. C.**
skazanej z art. 258 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 15 października 2025 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 532 § 3 k.p.k.),
wniosku obrońcy skaranej
o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją
wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 18 października 2024 r., sygn. II AKa 128/24,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 20 października 2023 r., sygn. III K 6/23,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W złożonej przez obrońcę skaranych N. K. i O. C. kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 października 2024 r., sygn. II AKa 128/24, jej autor sformułował wniosek o wstrzymanie wykonania kary (łącznie) roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wobec skaranej O. C. do czasu rozpoznania kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skaranej O. C. nie zasługiwał na uwzględnienie. Na wstępie należy zwrócić uwagę na to, że obrońca w podstawie prawnej sformułowanego w *petitum* kasacji żądania wskazał przepis art. 532 § 1 k.p.k. (omyłkowo k.k.), co należy rozumieć w ten sposób, że wnosi on o wstrzymanie

wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (choć obrońca zażądał „wstrzymania wykonania kary względem O. C. do czasu rozpoznania kasacji”).

Suspensywność zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym ma charakter wyjątkowy, jedynie w szczególnych przypadkach dopuszczalne jest wstrzymanie zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia. Wyrok posiadający atrybut prawomocności podlega bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Regulacja ta bazuje na przyjęciu, że rozstrzygnięcie to korzysta z domniemania prawidłowości (*res iudicata pro veritate habetur*). Z kolei implikacją tego założenia dla postępowania zainicjowanego wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia – którego przedmiot stanowi weryfikacja prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, którym poddano kontroli wyrok sądu I-szej instancji – jest to, że wniesienie kasacji nie wstrzymuje w sposób automatyczny wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia.

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie określa przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (lub innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji). W judykaturze przyjmuje się jednak, że wstrzymanie wykonania orzeczenia możliwe jest w razie kumulatywnego zmaterializowania się dwóch kryteriów.

Po pierwsze chodzi o to, że ocena zarzutów wyartykułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (dokonana, co wypada podkreślić, wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wydania rozstrzygnięcia o charakterze incydentalnym) pozwala już *prima facie* na stwierdzenie wysokiego prawdopodobieństwa ich zasadności oraz postawienia – w miarę kategoriycznej – prognozy co do możliwości uwzględnienia zarzutów kasacyjnych przez Sąd Najwyższy. Niezbędne jest więc ustalenie, że postawione orzeczeniu sądu odwoławczego zarzuty (i argumentacja zaprezentowana na ich poparcie) w kasacji dają asumpt do przyjęcia poglądu o ewidentnej, niejako "rzucającej się w oczy" wadliwości zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego. Po wtóre zaś, konieczne jest wykazanie przez autora wniosku, że dalsze wykonywanie orzeczenia mogłoby wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki dla skazanego.

Przy analizie potrzeby wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia w związku z wniesieniem kasacji posiłkowo należy posługiwać się także rezultatem oceny, czy ewentualne wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia zarzutu bądź zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia doprowadziłoby do wydania przez najwyższą instancję sądową orzeczenia skutkującego potrzebą odstąpienia od dalszego wykonywania wobec skazanego orzeczonej w stosunku do niego kary (czy środka karnego). Nie w każdym bowiem przypadku stwierdzenia istnienia wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia zarzutów kasacyjnych nieodzowne stanie się wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia – także z uwagi na uwarunkowania wynikające z innych zaszłości współkształtujących aktualny status prawny skazanego w płaszczyźnie wykonywania orzeczonych wobec niego (innych) kar.

Nie przesądzając obecnie treści rozstrzygnięcia, które po merytorycznym rozpoznaniu kasacji zapadnie w niniejszej sprawie i finalnej oceny zaprezentowanych w niej zarzutów, należy stwierdzić, że dokonywana w sposób całkowicie wstępny analiza zarzutów postawionych w kasacji obrońcy wobec skazanej O. C. – i to jedynie w ograniczonym zakresie, bo wyłącznie w płaszczyźnie niezbędnej dla rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wyłącznie na użytek rozpoznania tego wniosku – nie upoważnia do wyrażenia poglądu, iżby zarzuty te były zasadne w stopniu oczywistym ("rzucającym się w oczy") czy formułowania stanowczej prognozy o istnieniu szczególnie wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia tych zarzutów w wyniku rozpoznania kasacji wniesionej przez obrońcę. Tymczasem – jak już powiedziano wyżej – to wyłącznie stwierdzenie zaistnienia tych okoliczności otwiera drogę do rozważenia potrzeby wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją. Nie bez znaczenia dla takiego poglądu jest również stanowisko prokuratora, który w pisemnej odpowiedzi na kasację postuluje uznanie kasacji obrońcy skazanych N. K. i O. C. za oczywiście bezzasadną, w rzeczowy sposób motywując to stanowisko, wyrażając przy tym pogląd o „braku akceptacji dla wniosku o wstrzymanie wykonania prawomocnie orzeczonej wobec wyżej wymienionej kary pozbawienia wolności”.

Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że obrońca skazanej formułując wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego rozstrzygnięcia wskazał obok charakteru zarzutów kasacyjnych („merytorycznej zasadności niniejszej kasacji”) na zaistnienie negatywnych konsekwencji wprowadzenia do wykonania zaskarżonego orzeczenia, tj. pozbawienia opieki nad małoletnią córką, którą skazana samotnie wychowuje. Jak zaznaczył obrońca, biologiczny ojciec dziecka, którym jest skazany N. K., w żaden sposób nie interesuje się jego losem i m. in. z tej przyczyny został pozbawiony władzy rodzicielskiej, nie łoży też na jego utrzymanie, aktualnie odbywa orzeczoną zaskarżonym kasacją wyrokiem karę pozbawienia wolności, tym samym cały ciężar opieki, wychowania i utrzymania dziecka spoczywa na skazanej. Wskazał też, że córka skazanych pozostaje pod opieką psychologa z uwagi na zdiagnozowane zaburzenia depresyjne, co potwierdzać ma dokumentacja w postaci kopii zaświadczenia lekarskiego z 5 sierpnia 2024 r. oraz odpisu postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej z 21 marca 2024 r., III Nsm [...], której nie przedłożył do wniosku (dostępna jedynie w oryginale do wglądu). Dodał również, że O. C. jest obywatelką Ukrainy, w Polsce przebywa od 2019 r. i nie ma tutaj żadnej rodziny, która mogłaby zająć się opieką nad dzieckiem, co legło u podstaw wstrzymania wykonania kary przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu na podstawie postanowienia z 25 listopada 2024 r., III Ko 680/24, do 25 maja 2025 r., której to decyzji (odpisu postanowienia) również nie przedłożył do wniosku. W dalszej części wniosku nadmienił, że „[w]prawdzie aktualnie O. C. korzysta z dobrodziejstwa odroczenia wykonania kary na podstawie art. 151 § 1 k.k.w. to oczywistym jest, że czas ten jest limitowany przepisami maksymalnie do roku (przy założeniu uwzględnienia przez Sąd potencjalnego wniosku o ponowne odroczenie), a biorąc pod uwagę, że aktualnie minęło z tego okresu już niemal 3 miesiące, czas ten może być niewystarczający do rozpoznania kasacji”.

Jeżeli chodzi o zaistnienie konsekwencji wprowadzenia do wykonania zaskarżonego orzeczenia, to po pierwsze obrońca nie udokumentował okoliczności mających je wywołać (jak wskazano wyżej nie załączył kopii/odpisów wskazanych dokumentów), zatem jedynie hipotetycznie wskazuje na zaistnienie konsekwencji, skutków, a po drugie same konsekwencje – jak wskazano wyżej – nie należą do podstaw uzasadniających nadzwyczajne wstrzymanie wykonania wyroku. Nie mają

one na tyle doniosłego i nieodwracalnego charakteru, aby samoistnie dowodzić potrzeby zastosowania wobec skazanej, przepisu art. 532 § 1 k.p.k. Ich analiza może – co najwyżej i jak dotąd – uzasadniać przekonanie o tym, że mogą one stanowić (i to też ewentualną) podstawę dalszego odroczenia, bądź przerwy w wykonywaniu kary (art. 150 i 153 k.k.w.). Nie sposób też nie dostrzec, że poza wyrażeniem subiektywnego zapatrywania co do charakteru kasacji/zarzutów kasacyjnych (częściowo powtórzonych z apelacji, na co wskazuje sam obrońca w ostatnim akapicie wniosku) nie wskazał on jednak dokładniej, w jaki sposób zasadność zarzutów postawionych w kasacji miałyby się przełożyć na ocenę zasadności wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Sumując należy zatem stwierdzić, że brak jest podstaw do uwzględnienia sformułowanego w kasacji obrońcy skazanych wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 października 2024 r. wobec skazanej O. C.

[J.J.]

[r.g.]